

Dwie Ireny

Irena Jun — aktorka i Irena Wyczółkowska — poetka, były bohaterkami poniedziałkowego wieczoru z poezją, którym zainaugurował działalność nowo otwarty przy opolskim Teatrze Lalki i Aktora klub „Pod Sceną“.

Do pomysłu takiego spotkania i jego realizacji przyznał się kierownik literacki teatru i pracownik naukowy UO, dr Alfred Wolny.

— Pani Irenie Wyczółkowskiej należał się taki wieczór, tym bardziej, że jej twórczość zaczyna być coraz bardziej dostrzegana i doceniana — mówił dr Wolny. — Podczas niedawnej dyskusji wydawców na antenie Polskiego Radia jeden z nich zadeklarował chęć wydania tej poezji. W I programie PR można posłuchać tej poezji w interpretacji Marty Lipińskiej.

Podczas spotkania w klubie „Pod Sceną” Irena Jun czytała wiersze Ireny Wyczółkowskiej z tomików „Ptaszyko” i „Balkon bez poręczy”, a także kilka nowych jeszcze nie publikowanych. Parę najnowszych utworów zdecydowała się przeczytać sama autorka.

Irena Wyczółkowska na co dzień jest pracownikiem wydawnictwa Uniwersytetu Opolskiego,

Jej twórczość poetycką, o czym wspominał podczas spotkania dr Wolny, można zaliczyć do nurtu liryki czystej. Odwieczne tematy: miłość, życie, przemijanie, ból, opowiedziane poprzez konkretne sytuacje, skrótno, ale precyzyjnie to niewątpliwe atuty i wyróżniki tej poezji.

Irenę Jun, aktorkę warszawskiego Teatru Studio, mistrzynię monodramu i jedną z najlepszych na świecie odtwórczyń ról beckettowskich, poezja opolanki oczarowała zanim poznała autorkę.

— Aktorzy często spotykają się z wierszami w radiu i ja także tam po raz pierwszy czytałam te teksty — wspominała Irena Jun. — Potem chciałam do ich autorki napisać list, bo czułam tyle wspólnego z tymi wierszami. Uważam też, że są one materiałem na monodram i może kiedyś to się zdarzy.

Zupełnie inny wymiar ma fascynacja Ireny Jun poezją Cypryana Kamila Norwida. Jej norwidowskie interpretacje poznają, dzięki staraniom dr. Wolnego, kolejne pokolenia studentów polonistyki w Opolu. Nie inaczej było i tym razem. Wieczór z poezją Ireny Wyczółkowskiej poprzedziło spotkanie w Klubie Akademickim i recital poetycki „Jest źródło” złożony z wierszy Norwida.

(mak)